Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

REPUBLIKA

ROK II. | ŁODZ, PONIEDZIAŁEK 27 PAŹDZIERNIKA 1924 r. | NUMER POJEDYŃCZY 15 GROSZY | № 294

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. TELEFONY: REDAKCJI 27-24, ADMINISTRACJI 22-14. | WYDANIE PORANNE. | GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Polska nad mogiłą wielkiego pisarza.

Uroczystość przewiezienia zwłok Henryka Sienkiewicza do katedry warszawskiej.

Warszawa, 26 października.

Uroczystości, związane z eksportacją zwłok Henryka Sienkiewicza z dworca głównego do krypty w katedrze Św. Jana, rozpoczęły się o godzinie 10,30 nabożeństwem żałobnem odprawionem w prowizorycznej kaplicy, urządzonej w jednej z sal dworca przyjazdowego, pięknie udekorowanego. Nabożeństwo to odprawił ks. kanonik Korniłowicz w obecności najbliższej rodziny zmarłego i członków obchodu.

W mieście dał się zauważyć od samego rana niezwykły ruch i ożywienie.

Plac przed dworcem zapełniły zmieniające się wciąż fale publiczności, które podziwiały piękną dekorację dworca.

O godz. 2 zaczęli przybywać przedstawiciele rządu, członkowie sejmu i senatu wraz z marszałkami, reprezentanci korpusu dyplomatycznego, literaty z Żeromskim i Weyssenhoffem na czele, delegacje senatów akademickich wszystkich uniwersytetów w togach, duchowieństwa, generalicja, sądownictwa oraz reprezentanci wszystkich warstw społeczeństwa.

Przed frontonem żałobnej dekoracji ustawiły się oddziały wojskowe wszystkich rodzajów broni oraz zastępcy górników w malowaniczych strojach.

Punktualnie o godzinie 2,15 zawarczały bębny i rozległa się pobudka 4-ch trębaczy konnych. Sokoli wynieśli trumnę, pokrytą amarantowym całunem z wyhaftowanym na nim srebrnym orłem, i ustawili ją na pięknym katafałku. Wojsko sprezentowało broń, a wówczas prezes rady ministrów Grabski złożył osobiście wspaniały wieniec z następującym napisem na wstęgach: „Henrykowi Sienkiewiczowi — rząd Rzeczypospolitej Polskiej". Wartę honorową zaciągnęli oficerowie z obnażonemi szablami oraz sokoli z rozwiniętym sztandarem.

Na specjalnie przygotowaną mównicę wstąpił marszałek Trąmpczyński i wygłosił następujące przemówienie:

„Dziesiątki tysięcy obywateli kraj kochających zebrały się ze wszystkich zakątków polskich, aby powitać i uczcić te drogie szczątki wieszcza, który życie poświęcił pracy dla Polski. Gdy na zgliszczach powstania 1863 roku rozpacz zapanowała nad krajem, wypłynęło has-

wolną polską ziemię, a pozwoliła mu tylko dożyć blasku jutrzenki, która zmartwychwstanie.

Dziś sprowadza naród z gościnnej ziemi szwajcarskiej drogie szczątki swego Boga i Proroka, aby je złożyć w stolicy. Niech duch Henryka Sienkiewicza żyje między nami, niech grób Jego stanie się miejscem pielgrzymki dla każdego Polaka i niech dla każdego Polaka stanie się drogą dewiza Sienkiewicza: „Kochać naród i pracować dla niego".

Po przemówieniu marszałka senatu orkiestra wojskowa odegrała marsz żałobny Chopina, przy dźwiękach, którego sokoli ustawili trumnę na 6-konnym karawanie.

Pachód żałobny ruszył, prowadzony przez ks. kardynała Kakowskiego w asyście arcybiskupów Roppa i Fedarowicza oraz biskupów Galla i Szelążka. Poprzedzały dostojników kościelnych dwa długie szeregi duchowieństwa. Pochód otwierało wojsko i policja, delegacje ze wszystkich zakątków Polski. Za trumną zajęła miejsce najbliższa rodzina wielkiego pisarza: żona, syn, córka i zięć. W następnym szeregu: marszałkowie Rataj i Trąmpczyński, premjer Grabski oraz prezes Sądu Najwyższego Władysław Seyda, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, posłowie i senatorowie, przedstawiciele literatury i sztuki, senatów akademickich, reprezentacje organizacji społecznych, oświatowych, kulturalnych i t. d.

Miarą długości pochodu może służyć fakt, że kiedy pierwsze szeregi konduktu dochodziły do katedry, ostanie ruszały dopiero. Wzdłuż drogi pochodu stanęły deelgacje, tworząc zwarte kordony, młodzież akademicka i szkolna, las sztandarów, płonące pochodnie, dekoracje gmachów tworzyły obraz przepiękny i wywierały wrażenie potężne.

Przed gmachem rady ministrów oczekiwał prezydent Rzeczypospolitej ze świtą i częścią korpusu dyplomatycznego, który zajął miejsce za rodziną zmarłego. Gdy pochód zbliżał się do pomnika Mickiewicza, ustawione u stóp pomnika oddziały wojskowe sprezentowały broń, a orkiestry odegrały „Jeszcze Polska nie zginęła". Żałobny wóz zatrzymał się przed pomnikiem, poczem na specjalnie

„Bogu-Rodzicy", a delegacje pochyliły sztandary, poczem kondukt ruszył w dalszą drogę.

Pan prezydent Rzeczypospolitej towarzyszył konduktowi do katedry. Na Placu Zamkowym orkiestra odegrała marsza żałobnego Chopina, a oddziały wojskowe sprezentowały broń. Przed katedrą wóz ze zwłokami zatrzymał się, poczem sokoli wnieśli do kaplicy trumnę i ustawili ją na przepięknym katafałku Jana Sobieskiego. Obok trumny wartę honorową zaciągnęli kadeci. Po krótkich modłach ceremonje dnia dzisiejszego zostały zakończone.

Cała uroczystość pozostawiła niezatarte wrażenie na tysiącznych rzeszach publiczności.

Jutro o godzinie 10 rano po uroczystem nabożeństwie trumna ze zwłokami zostanie umieszczona w krypcie katedry.

AKADEMJA W RATUSZU.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 26 października.

W dniu dzisiejszym odbyła się w ratuszu akademja ku czci Henryka Sienkiewicza.

Przy stole prezydjalnym zasiadł marszałek Senatu Wojciech Trąmpczyński, jako przewodniczący, prezes rady miejskiej senator Baliński, minister W. R. i O. P. Miklaszewski, prezes komitetu Libicki oraz członkowie komitetu.

Na akademji tej obecni byli prezes rady ministrów Grabski, marszałek sejmu Maciej Rataj, p. Sienkiewiczowa z synem córką i zięciem mjr. Korniłowiczem, wiceprezydent miasta Ilski, rektorzy wyższych uczelni, prezes polskich związków Adam hr. Zamojski, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, wojskowość z gen Suszyńskim, katem miasta na czele, delegacje stowarzyszeń, młodzieży akademickiej i t. p.

Akademję zagaił przemówieniem marszałek Trąmpczyński, podnosząc wielkość ducha Henryka Sienkiewicza, poczem pozwał obecnych do zbierania składek na pomnik Sienkiewicza.

Minister W. R. i O. P. Miklaszewski złożył hołd wielkiemu twórcy. W imieniu miasta przemawiał senator Baliński, podnosząc zasługi Sienkiewicza i kreśląc wspomnienie, zaznaczył, że przed laty w tej sali odbył się jubileusz. W imieniu akademji umiejętności w Krakowie przemawiał prof. Rozwadowski, w imieniu akademji umiejętności w Sofji prof. Bojan Penev, który stwierdził, że dzieła Sienkiewicza są czytane przez szerokie masy w Bułgarji. W imieniu dziennikarzy przemawiał redaktor Zdzisław, Dąbicki, poczem prof. Chrzanowski nakreślił sylwetę Sienkiewicza, jako nauczyciela narodu.

W imieniu weteranów r. 63 oraz w imieniu b. wychowańców Szkoły głównej przemawiał Juljan Adolf Święcicki.

W końcu odczytano depeszę od polonji amerykańskiej, poczem chór tow. „Harfa" odśpiewał pieśń „Idę ku tobie, ziemio", a orkiestra opery odegrała poloneza.

DEPESZA MUSSOLINIEGO.

Polska Agencja Telegraficzna.

Warszawa, 26 października.

Premjer rady ministrów i minister skarbu Grabski otrzymał depesze od premjera włoskiego Mussoliniego:

J. E. prezes rady ministrów, Warszawa.

Pragnę, by Wasza Ekscelencja zechciał przyjąć gotowość, z jaką rząd włoski ma zaszczyt wziąć udział w uroczystości na cześć Henryka Sienkiewicza, którego duch unoszący się nad swą zmartwychwstałą polską ojczyzną wskrzesił wielkim artyzmem świetne imię dawnej Romy.

(—) Mussolini".

Uroczystości sienkiewiczowskie w Łodzi.

W dniu wczorajszym, jako właściwym dniu uroczystości sienkiewiczowskiej w Polsce odbyły się o godzinie 9 rano we wszystkich świątyniach uroczyste nabo-

bowiem nie dożył Polski, jeśli zmarł w tragicznej dla nas chwili zmagania się obcych potęg na ziemiach polskich, kiedy jeszcze nie można było dojrzeć poprzez

również p. dyrektorowi łódzkiej orkiestry filharmonicznej Szulcowi i p. K. Prosnakowi kierownikowi chóru im. Moniuszki.

NA MIEŚCIE.

Wiele domów i wystaw sklepowych było udekorowanych.

Ogólną uwage zwracały artystycznie udekorowane okna kwiaciarni W. Salwy, illustrujące fragmenty z dzieł Sienkiewicza.

Jedna z wystaw symbolizowała słowa „róże kapały", druga „nad Jankiem szumiały brzozy".

Koło wystaw tych gromadziły się tłumy publiczności, podziwiając ten artystycznie oddany hołd twórczości Sienkiewicza.

W TEATRZE MIEJSKIM.

Komitet, urządzający uroczystą akademję na cześć najpotężniejszego mistrza polskiej prozy, Henryka Sienkiewicza nie stał na wyżynie.

Przedewszystkiem nie mógł właściciel zaproszeń zorjentować się, kiedy przyjść do teatru.

Zaproszenie opiewało na godzinę 8,15 na dużych afiszach komitetu i w dziennikach wyznaczoną była akademja na godzinę 9-tą, zaś na afiszach teatru zapowiadano początek na godzinę 9,15.

Trudno było tę szaradę rozwiązać, ale znając psychikę łódzką domyśliłem się że obowiązywać będzie ostatnia pora.

Mimo to z ostrożności byłem w teatrze już o 9-ej i czekałem blisko pół godziny na rozpoczęcie sienkiewiczowskiego wieczoru.

Zdziwiło mnie niepomiernie, gdy orkiestra rżnęła ... skocznego mazura.

Czy to licowało z powagą chwili?

Czy to mogło przyczynić się do utrzymania i podniesienia nastroju, wymaganego w dniu, w którym po ośmiu latach gościny w Szwajcarji przybywają od ojczyzny w najwyższym triumfie zwłoki jednego z największych Polaków?

Pozatem komitet, idąc snać za przykładem magistratu warszawskiego z okazji otwarcia Teatru Narodowego nie spełniał chlubnie swego zadania wobec prasy, którą dość po macoszemu traktował, ale przejdźmy już do samego przedstawienia.

Po dość słabo wykonanej kantacie chóru „Lutni" ujrzeliśmy fragment z „Potopu". Inscenizowano moment, gdy zdrajca ks. Radziwiłł w wielkiej i rozlicznemi argumentami naszpikowanej perorze dowodzi, że wcale zdrajcą nie jest, jeno dobrodziejem i wybawcą Polski ... I swą swą chytrą djalektyką przekonał Kmicica ... Na tem urywa się fragment i tę apoteozę zdrady inscenizuje się!! A tyle jest porywająco patrjotycznych ustępów w „Potopie"! ...

Jeśli chodzi o wykonanie należy stwierdzić że p. Białoszczyński okazał się świetnym Rodziwiłłem, pełnym dumy, jewnym siebie i silnie oddziaływującym potęgą swej wymowy. Kmicicem jedynie z nazwy był p. Fabisiak.

Inscenizacja ustępu z „Bartka Zwycięzcy" nasuwała myśl, że rozpisano konkurs, który fragment z prześlicznej noweli, obfitującej w mnóstwo scen o dramatycznem napięciu, jest najsłabszy i naturalnie wybór musiał paść na scenkę, odtworzoną w sobotę i niedzielę.

To się nazywa znawcom oddać ułożenie tak odpowiedzialnego programu!

Zabawnym, jowialnym facjecjonistą był imci Zagłoba w interpretacji p. Szuberta, któremu zgrabnie sekundowały p. Jakubińska — Krzysia i p. Borska — Basia.

Najsilniej przemawiał do serc słuchaczy inscenizowany wyjątek z „Quo vadis", w którym pp. Znicz i Tatarkiewicz znaleźli pole do prawdziwego popisu.

Przedstawienie sobotnie poprzedziła prelekcja p. Mościckiego. Odczyt jego świetny pod względem formy zbyt dokład nie zapuszczał się w rozważania historyczne.

Doskonały wykład o Sienkiewiczu wygłosił na wczorajszym poranku p. wizytator Czapczyński, który dzięki swej głębokiej kulturze oświetlił całą twórczość Sienkiewicza blaskiem szerokiej, jasnej, pięknej syntezy. Z niepospolitą inteligencją wskazał p. Czapczyński na wpływ i znaczenie genjalnego twórcy „Trylogji" dla dzisiejszego pokolenia.

L. M.

Wymiana not między Anglją i sowietami.

Polska Agencja Telegraficzna.

Londyn, 26 października.

Reuter donosi, że pełnomocnik rządu sowieckiego Rakowski wystosował do angielskiego urzędu spraw zagranicznych notę protestującą, w której stwierdza, że ogłoszone pismo Zinowjewa jest falsyfikatem.

Następnie wyraża on ubolewanie, że nie trzymano się w tym wypadku zwykłej formalistyki i nie zawiadomiono przedstawicielstwa sowieckiego.

Lord Courzon w przemówieniu, wygłoszonem w Leychester, oświadczył, że odpis pisma Zinowjewa został przesłany Mac Donaldowi i Hendersonowi przed miesiącem. List ten znany był kołom politycznym w dniu 9 b. m., a więc od krytycznych dni w izbie gmin. Był on przedmiotem narad gabinetowych i znany był również konserwatystom, którzy chcieli go ogłosić jako wielką bombę przeciwko Labour Party.

Mac Donald, chcąc udaremnić to, polecił list ten ogłosić i nic nie ukrywać.

***

Londyn, 26 października.

Polska Agencja Telegraficzna.

W ziwązku z listem Mac Donalda, sfery miarodajne ustaliły punkty następujące:

1) doświadczenie ekspertów ustaliło, że list nie jest falsyfikatem,

2) że przepisy obowiązujące w Foreign Office były zastosowane,

3) twierdzenie, że kopja listu została otrzymana przez dzienniki nie ma znaczenia.

4) wobec faktu, że autentyczność dokumentu nie podlega wątpliwości, list został wysłany Mac Donaldowi.

POLICJA FOTOGRAFUJE LIST RZĄDOWY DO SOWIETÓW.

Polska Agencja Telegraficzna.

Londyn, 26 października.

„Star" donosi: Rząd angielski wysłał notę do sowietów po upewnieniu się o prawdziwości dokumentu. Na poczcie list został otworzony przez policję, a po sfotografowaniu, odesłany pod adresem komitetu wykonawczego partji komunistycznej.

Francja uzna rząd sowietów
na początku przyszłego tygodnia.

Paryż, 26 października.

„Matin" donosi, że rząd francuski z początkiem następnego tygodnia prześle do Moskwy zawiadomienie o uznaniu de iure rządu sowietów.

Jest prawdopodobne, że sowiety przyjmą formułę uznania, o której są już uwiadomione i wyślą swych przedstawicieli do Paryża, celem przeprowadzenia rokowań.

Senator de Monzie nie odmówi swej współpracy w pierwszym okresie rokowań, lecz odmówi przyjęcia stanowiska ambasadora w Moskwie. Słychać, że sowiety w przeciwieństwie do tego, co uczyniły w Berlinie i Londynie, wysłać mają do Paryża nieliczny personel, lecz fachowo wykwalifikowany.

Braku zboża nie będzie.
Pomimo nieurodzaju w Europie i w Kanadzie.

Warsz. koresp. „Republiki" telef.:

Główny urząd statystyczny telegraficznie od międzynarodowego instytutu rolnictwa w Rzymie ostatnie dane, świadczące, iże wszechświatowe zapotrzebowanie importu zboża dla krajów importujących je w okresie od 1 sierpnia 1924 r. do 31 lipca 1925 r. wynosiwedług bardzo ostrożnego przybliżonego rachunku około 22 miljonów ton.

Na pokrycie tej potrzeby kraje eksportujące będą mogły wywieźć 22.500.000 ton, w tej liczbie: Kanada — 5.550.00 ton, Stany Zjednoczone — 6.650.000 ton, Indje 1.050.000 ton, wreszcie Argentyna i Australja około 8.450.000 ton.

Jeżeli porównamy całą ilość zboża możliwą do eksportu w r. 1924—1925 z takiemiż ilościami z lat poprzednich oraz z ilościami faktycznie eksportowanymi, to otrzymamy zestawienie następujące:

Rok	Eksport możliwy	Eksport rzeczyw.
	w miljonach ton	
1924/25	22,5	—
1923/24	25,9	22,1
1922/23	22,7	19,4
1921/22	21,4	18,8

Z powyższego wynika, iż pomimo nieurodzaju zboża w Europie i Kanadzie rynek wszechświatowy będzie rozporządzać dzięki zapasom z urodzajnego roku poprzedniego ilością prawie taką, jak w roku 1922/22 i większą niż w r. 1921/22 oraz niż to było faktycznie wywiezione z krajów eksportujących w każdym z lat poprzednich. Dowodzi to, iż braku zboża w roku bieżącym spodziewać się nie należy, a w następstwie tego oczekiwać należy stabilizacji wszechświatowej cen zboża, czego oznaki już obecnie dają się zauważyć.

Fabryka Szereszewskiego w rękach monopolu tytoniowego.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

W jednem z pism pojawiła się informacja, iż Państwowa fabryka wyrobów tytoniowych w Grodnie przejęta od Tow. akc. J. L. Szereszewski, zatrudnia zaledwie około 300 urzędników i robotników, gdy za czasów pozostawiania tej fabryki w rękach prywatnych pracowało w niej z górą 2,000 robotników przy przeróbce tytoniu oraz około 300 osób w związanych z fabryką zakładach pomocniczych.

Z powodu tej informacji dyrekcja polskiego monopolu tytoniowego stwierdzo, iż w fabryce pod firmą J. L. Szereszewski w Grodnie pracowało przed rozpoczęciem likwidacji prywatnego przemysłu tytoniowego — w miesiącu kwietniu rb. ogółem 700 osób, zarówno przy przeróbce tytoniu jak i zakładach pomocniczych.

becnie w fabryce tej, prowadzonej przez monopol tytoniowy zatrudnionych jest ogółem 1,150 robotników, którzy ze względu na urządzenia fabryki zmuszeni są pracować w dwóch zmianach: w jednej zmianie pracuje 800 osób, w drugiej zaś reszta t. j. 350 osób.

Fabryka monopolowa w Grodnie uruchomiona została bezpośrednio po przejęciu jej przez monopol pasńtwowy od prywatnych właścicieli i pracując bez przerwy stale wzmaga swą produkcję czego dowodem wzrost liczby pracowników przeszło o 50 procent.

Wiadomości bieżące.

PAŹDZIERNIK 27 PONIEDZIAŁEK	Dziś: Sabiny Jutro: Sz. i Judy —:— Wschód słońca o g. 6.20 Zachód o g. 4.19 Wsch. księżyca o g. 3.34 pp. Zachód o g. 4.00pn. Długość dnia 11.29 Ubyło dnia g. 5.47

Uruchomienie linji tramwajowej na cmentarz żydowski.

W dniu wczorajszym poraz pierwszy jechał tramwaj na cmentarz żydowski. Linję tą obsługuje tramwaj nr. 1, który jedzie z Górnego Rynku przez Piotrkowską i Brzezińską do cmentarzu żydowskiego. b.

STATYSTYKA ZATRUDNIENIA WYKOŃCZALŃ I FARBIARŃ.

Według ostatniej statystyki związku wykończalń i farbiarń województwa łódzkiego, 6 din pracuje 5 fabryk 1068 robotników, 5 dni 7 firm — 529 robotników, 4 dni w tygodniu 1599 robotników w 15 fabrykach, 9 fabryk parcuje 3 dni w tygodniu i zatrudnia 558 robotników, 3 firmy 3 dni w tygodniu zatrudniają 137 robotników i jeden i pół dnia w tygodniu pracuje jedna fabryka, zatrudinająca 93 robotników. b.

ZEBRANIA NAUCZYCIELI.

W sobotę odbyło się w e własnym lokalu zebranie nauczycieli żydów szkół powszechnych, prywatnych i państwowych pod przewodnictwem p. Aleksandrowicza.

Na porządku dziennym znajdowała się sprawa zużytkowania akcji Banku polskiego na 10,000 zł. zakupionych przez nauczycieli za pośrednictwem inspekcji szkolnej.

Postanowiono sprawę tę załatwić na następnem posiedzeniu.

Dłuższą dyskusję wywołało sprawozdanie dotychczasowego prezesa zarządu p. Getza a następnie dokonano wyboru nowego zarządu. Do wybranego zarządu zwrócili się zebrani z apelem dążenia do wzmocnienia tej placówki nauczycielskiej przez rozszerzenie jej działalności po całą Rzeczypospolitę.

***

W lokalu ogniska związku polskich nauczycieli szkół powszechnych, odbyło się w dniu wczorajszym zebranie zarządu związku, na którem po omówieniu szeregu ważnych spraw, postanowiono zwołać w najbliższych dniach ogólne zebranie, celem złożenia sprawozdania ze zjazdu, jaki się odbył w dniu 12 bm.

„ERGO" I „SERAJ" UKAZAŁY SIĘ ZNÓW W SPRZEDAŻY.

Wreszcie ukazały się w sprzedaży wielkie ilości papierosów lepszych gatunków, jak „Ergo" i „Seraj" monopolowe, jednak sprzedają je pokątnie o przeszło 100 procent drożej, niż wyznaczona cena monopolowa. b.

Ze związku stenografów. Jak nas informują przychylił się magistrat m. Łodzi do wniesionego podania oddziału łódzkiego związku stenografów i udzielił mu lokalu na wykłady stenografji przy ul. Zawadzkiej nr. 9.

Sekretarjat związku uprasza wszystkich zwolenników stenografji o zgłaszanie się pod wyżej wymienionym adresem w godzinach od 6 — 9 wiecz. codziennie.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, staraniem TUR, po cenach najniższych „Instynkt", ciekawy dramat Kistemaeckersa.

Świetna gra p. Dunin-Osmolskiej i temperament sceniczny p. Michałowicza podnoszą wortość sztuki.

Na środę przygotowuje dyrekcja wznowienie jednej z najweselszych sztuk ubiegłego sezonu „Dwaj mężowie pani Marty".

Z KRONIKI REKLAMOWEJ.

Firma Dr. A. Oetker, w Oliwie pod Gdańskiem wysyła wszystkim prenumeratorom naszego pisma bezpłatnie i franco nową książeczkę przepisów gospodarczych. Spieszcie dziś jeszcze z wysłaniem pocztówki i żądajcie przepisów.

Dzisiejsze wypłaty zapomóg dla bezrobotnych.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w poniedziałek, dn. 27 bm., będą uskutecznione wypłaty 1, 2 i 3 rat normalnego zasiłku oraz 7, 8, 9, 10 i 11 rat doraźnego zasiłku w godzinach od 9 i pół rano do 4 po południu w następujących biurach:

1 biuro wypłat, — ul. Ogrodowa 28, nowo wybudowana szkoła Tow. akc. I. K. Poznański — a) normalny od 3001 do 3500, 3 raty za czas od 9 do 26 października rb. włącznie, b) doraźny — od 3651 — 3900.

2 biuro wyłat — ul. Ogrodowa 28, nowo wybudowana szkoła Tow. akc. I. K. Poznański — a) normalny od 1 — 500, tylko 3 rata za czas od 20 — 26 bm. włącznie.

3 biuro wypłat — Helenów — a) normalny od 3001 — 3500, 3 raty za czas od 9 — 26 bm. włącznie, b) doraźny od 3651 — 3900,

4 biuro wypłat, Rokicińska 58, I p., dom Widz. Man. — a) normalny od 1, 2, 3 r. 3001 do 3500, b) doraźny od 3651 do 3900,

5 biuro wypłat, Wodny Rynek, róg Rokicińskiej — a) normalny od 1 do 500, tylko 3 rata za czas od 20 — 26 bm. włącznie,

6 biuro wypłat, Pańska 106, fabryka Eiserta — a) normalny od 3001 do końca, tylko 1 i 2 raty, za czas od 9 — 19 bm. wł.,

7 biuro wypłat, Piramowicza 5, pr. ofic. II p., a) normalny od 3001 do końca tylko 1 i 2 raty za czas od 9 do 19 bm. włącznie.,

8 biuro wypłat, Kilińskiego 222, fabr. Ossera — a) normalny od 1—500, tylko 3 rata, za czas od 20—26 bm. wł.,

9 biuro wypłat, Wólczańska 253, p., a) normalny od 3001 do 3500, 3 raty za czas od 9—26 bm. włącznie, b) doraźny od 4700 do 4950,

10 biuro wypłat, Wólczańska 253, p. a) normalny od 1—500, tylko 3 rata za czas od 20—26 bm. wł.

W biurach 2, 5, 6, 7, 8 i 10 wypłaty doraźnego zasiłku już skończone.

Zaznacza się, że o ile kto w dniu, wyznaczonym do odbioru, względnie najpóźniej dnia następnego nie zgłosi się po odbiór, temu zasiłek wypłacony nie będzie.

W celu umożliwienia magistratowi sprawnej wypłaty zasiłków, wzywa się osoby zainteresowane, aby zgłaszały się po ich odbiór z takiem wyliczeniem, żeby bezrobotni, posiadający pierwsze kolejne numery, przybywali o godzinie 9 i pół rano, środkowe numery — koło 12 w południe, końcowe zaś numery — koło 2 po południu.

Podkreśla się, że wypłaty odbywają się podług kolejnych numerów kart rejestracyjnych, posiadających przez bezrobotnych, którym w danym dniu wyznaczono wypłatę zasiłku, nie zaś podług kolejności przybycia; przybywanie jrzeto zawczesnie niepotrzebnie powoduje tworzenie się ogonków, przybywanie zaś po terminie uniemożliwia sprawność wypłaty.

Każdy bezrobotny otrzyma zapomogę w tem biurze, którego liczba znajduje się na jego karcie rejestarcyjnej, po okazaniu dowodu, stwierdzącego tożsamość osoby (dowód osobisty, paszport, legitymacja związkowa i t. p.) książeczki obrachunkowej oraz karty rejestracyjnej.

Jakie składy włókiennicze uważać należy za hurtowe.

Wyjaśnienie izby skarbowej.

Do tutejszej izby skarbowej zwracają się bardzo często kupcy, prosząc o wyjaśnienie jakie zakłady przemysłu włóknistego uważać należy za hurtowe.

Po porozumieniu się z ministrem skarbu, łódzka izba skarbowa wyjaśnia, iż za zakłady hurtowej sprzedaży wyrobów własnej produkcji, utrzymywane przez przedsiębiorstwa przemysłu włóknistego (część 2 art. 14 ust. z dnia 14. 5. 1923 r. Dz. U. R. P. nr. 58, poz. 412) uważać należy takie zakłady, w których jest dokonywana po cenach hurtowych, sprzedaż wyłącznie całemi sztukami, głównie kupcom i właścicielom zakładów krawieckich.

Ci, którzy nie znają swych rodziców.

O nadawanie nazwisk podrzutkom.

Opiekunka żydowskiego Domu sierot zwróciła się do naczelnika urzędu stanu cywilnego magistratu z prośbą o sporządzenie aktów urodzeń dla sierot niewiadomego nazwiska i pochodzenia.

Wobec tego, że sprawa nadawania nazwisk dzieciom znalezionym nie została dotychczas uregulowana w obowiązującem prawodawstwie, urząd stanu cywilnego zwrócił się do prezydenta miasta o inicjatywę wystąpienia do władz, celem uregulowania tej kwestji.

Art. 104 ustawy cywilnej nie mówił nic o nadaniu nazwiska znalezionemu dziecięciu. We Francji uznano, że przepis art. 56 kodeksu Napoleona nie wystarcza, skutkiem tego ministerstwo sprawiedliwości cyrkularzem z dnia 10 września 1872 roku, poleciło urzędnikom stanu cywilnego nadawania imion i nazwisk dzieciom znalezionym lub niewiadomego pochodzenia.

W szpitalu Dzieciątka Jezus nadają dzieciom dwa imiona, z których drugie służy za nazwisko. W „Żłobku" w Łodzi, w razie jeżeli ktoś adoptuje dziecko, nadaje mu się nazwisko opiekuna.

Konferencja urzędnicza.

W dn. 16 b. m. odbyła się konferencja zarządów kół warszawskich stowarzyszenia urzędników państwowych. Tematem obrad konferencji była sprawa omówienia prac S.U.P. w zakresie umożliwienia urzędnikom, podlegającym egzaminom dostatecznego przygotowania się oraz skoordynowania już rozpoczętych prac w tym kierunku przez poszczególne koła. Na konferencji obecni byli: Andrzej Nowak, Z. Sowiński, E. Waydell (min. W.R. i O.P.), R. Gregołajtis, S. Lipiński, J. Jurczykowski (min. pracy i opieki społ.), Zwoliński (min. przem. i handlu), J. Plenkiewicz (min. reform roln.), J. Drążek (min. spr. wew.), W. Lewandowski (min. skarbu), J. Butkiewicz, W. Hornich, J. Kołakowski ((warsz. urząd celny),, Jan Hewell (min. roln. i dóbr publiczn.), W. Łukomski(gł. urząd likwid.), T. Janiszewski (gł. urząd stat.), W. Burczyn (zw. kontr. skarbowych), S. Chwaliński (kom. rządu), M. Jagiełło, W. Sokólski (uniwersytet), J. Walkowski (państw. zakł. hygj.).

Z ramienia zarządu głównego S.U.P. w konferencji wzięli udział pp. J. Stypiński i Z. Duda. Ci ostatnizaznaj omili zebranych z tokiem prac zarządu głównego w tej sprawie. Między innemi staraniem zarządu głównego przygotowane są już do druku następujące wydawnictwa: 1) Przepisy normujące stosunek państwowej służby cywilnej" p. J. Kopczyńskiego, sędziego najwyższego trybunału administracyjnego; 2),,Podręcznik dla służby administracyjnej" p. dr. K. Dubiela i dr. J. Saloniego, starszych referentów min. spraw wewn. i 3) „Ustrój i zakres działalności władz i urzędów państwowych i samorządowych Rzeczypospolitej Polskiej" p. S. Iwanowskiego, radcy prawnego urzędu emigracyjnego.

Zarząd główny spowodował uprzednie wydanie instrukcji prezydjum rady ministrów w sprawie przygotowania przez ministrerstwa i samodzielne urzędy szczegółowego programu egzaminów oraz wydanie skorowidza ustaw i rozporządzeń dotyczących danego działu fachowego.— Prace te są już na ukończeniu. W nr. 2 „Życia urzędniczego" zamieszczone są szczegółowe wskazówki odnośnie egzaminów w artykułach pp. J. Kopczyńskiego, sędziego najwyż. tryb. adminstr. i W. Krypskiego, urzędnika gł. urzędu likwidacyjnego wraz ze szczegółową bibljografją ,przygotowaną przez p. W. Krypskiego.

W pracach tych zarząd główny utrzymuje ścisły kontakt z prezydjum rady ministrów.

W wyniku ożywionej dyskusji, jaka następnie rozwinęła się oraz po zapoznaniu się zebranych z obecnym stanem prac w tym zakresie w poszczególnych ministerstwach, uznano za niezbędne, zgodnie z punktem widzenia zarządu głównego:

1) przyśpieszyć wydanie instrukcji dla komisji egzaminacyjnych w zakresie charakteru i programu egzaminów;

2) uzyskać możliwie najrychlej zatwierdzenie przez prezydjum rady ministró wprojektów programu egzaminów przedstawionych przez ministerstwa z urzędu;

3) akcję uprzystępnienia urzędnikom przygotowania się do egzaminów w zakresie działu fachowego pozostawić zarządom kół przy ministerstwtch i samodzielnyc urzędach;

4) zorganizować w najbliższym czasie cykl odczytów w zakresie przedmiotów obowiązujących urzędników wszystkich resortów.

RADJO KONCERT W KASINIE OFICERSKIM.

Drugi publiczny radjo koncert w kasinie oficerskim — Aleje Kościuszki 4, który się odbył w dniu wczorajszym od godziny 11,30 do godziny 1 po południu, zgromadził pokaźną liczbę osób obojgi płci.

Po przemówieniu mjra. inżyniera Karaffy Kreuterkraft, w którem zapoznał przybyłych z rozwojem radjotechniki w państwach z zachodu i u nas, — wysłuchano koncertu z Koenigswusterhausen, oddanym bardzo wyraźnie przez stację odbiorczą oficerów łączności, ku wielkiemu zadowoleniu tak organizatorów radjokoncertów w kasynie oficerskim, jak i przybyłej publiczności.

Śpiewy nieznanej nam z nazwiska artystki, zwłaszcza wysokich tonów wychodziło niezwykle czysto. P.



Zawody o mistrzostwo klasy A.

TURYŚCI — UNION 5:1 (2:1).

Rewanżowe zawody o mistrzowstwo klasy A pomiędzy powyższymi drużynami zakończyły się zasłużonym zwycięstwem fioletowych.

Przebieg gry należał do bardzo interesujących. Tempo ostre.

Do przerwy gra równa.

Po pauzie Turyści częściej atakują ze znaczne przewagą i zyskują dalsze bramki.

Bramki strzelili Magin 2, Fiszer 2 i Kubik Ol. Jedyną bramkę dla Unionu zyskuje Hacke z rogu.

Sędziował b. słabo p. Piotrowski.

Ł. T. S. G. — SIŁA 1:0 (0:0).

Drużyna Ł. T. S. G. bez Bestka, Francmana, Mildego i Wujasa grała b. słabo, w przeciwieństwie do Siły, która wykazała grę nadzwyczaj ambitną.

Kra sama nie była zajmująca.

Siła miała wielkie szanse zwycięstwa, jednak w pierwszych minutach nie wykorzystała rzutu karnego.

Jedyną bramkę zyskuje Herbreich z ładnego przeboju.

Sędzia p. Fiedler.

Szczegółowe sprawozdanie w jutrzejszym numerze.

Zawody o mistrzostwo klasy C.

TURYŚCI II — UNION II 8:2 (2:1).

Union zawdzięcza jedynie obronie wyżej podany wynik. Linja grała chaotycznie, bez jakiejkolwiek kombinacji.

U Turystów prawa strona ataku i pomocy słaba.

Sędziował p. Krahulec poprawnie.

HAKOAH — WIDZEW II 6:2 (2:0).

Zwycięstwo biało-niebieskich było zasłużone, gdyż pod każdym względem górowali nad przeciwnikiem.

Gra początkowo na środku, jednak po kilku minutach Hakoah ujmuje inicjatywę w swe ręce i energicznie zagraża bramce czarnych.

Sędziował p. Andrzejak naogół poprawnie.

Po zawodach wybuchł incydent między graczami Hakoahu i Widzewa, zakończony jak zwykle bójką.

Ł. K. S. III — POGOŃ 3:1 (2:0).

Zwycięstwo ŁKSu nad mało orjentującym się przeciwnikiem było zgóry do przewidzenia.

ŁKS występuje bez Cicheckiego.

Bramki zyskują — Jańczyk 2, Adamski (karny), dla Pogoni, prawy łącznik.

Sędziował p. Dancygier.

Zawody towarzyskie.

Ł. K. S. — 28 P. S. K. 7:1.

Ł. K. S., który do zawodów wystąpił liczną rezerwą w składzie zasilonym graczami drugiej drużyny, odniósł zwycięstwo.

Gra prowadzona z przewagą czerwonych, którzy zyskują siedm bramek przez Łangego (3), Ałaszewskiego (1), Śledzia (1), Fejera (2).

Jedyną bramkę dla wojskowych zyskuje Durka (gracz Ł. K. S.u.

Sędziował p. Salomonowicz.

BAR-KOCHBA — ELEKTROT. 2:4 (0:4).

Zawody towarzyskie powyższych drużyn zakończyły się zwycięstwem „Elektrotechników", którzy górowali nad przeciwnikiem większą techniką.

Bar-Kochba w składzie zmienionym grała słabiej, niż na poprzednich zawodach.

Bramki strzelili prawy łącznik 2, lewy 1 i środkowy napastnik z rzutu karnego.

Dla Bar-Kochby Świętowicz z kombinowanej prawej strony ataku, Służewski z rzutu wolnego.

Sędziował bez pojęcia p. Rakowski.

K. S. P. P. — UNION (komb.) 9:1.

Pierwszy mecz Kl. Sport. Pol. Państw. zakończył się wysokocyfrową klęską.

K. S. P. P. przedstawia się naogół dobrze; posiada w swym składzie kilka jednostek, które po kilku treningach osiągną korzystne rezultaty.

Do przerwy gra równa (1:1).

Po pauzie osłabieni policjanci ograniczają się do defenzywy.

Bramki zyskują prawy łącznik 5, i środek ataku 3, jedną lewy łącznik.

Sędzia p. Cyll dobry.

ZJEDNOCZENIE — ELEKTROT. 3:2.

Elektrotechnicy z rezerwą grali słabo. Niektórzy gracze wyczerpani po zawodach z dnia poprzedniego, asystowali tylko w grze.

Zjednoczenie z każdym meczem czyni postępy.

Sędziował p. Kozielski.

—XX—

Towarzystwo Filharmoniczne w Łodzi.

W dn. 22 bm. powołanem zostało do życia „Towarzystwo Filharmoniczne w Łodzi". Statut towarzystwa, o szeroko zakreślonym programie pracy na polu krzewienia kultury muzycznej, ma przedewszystkiem na celu zabezpieczenie bytu materjalnego Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej i utrzymanie jej na możliwie najwyższym poziomie artystycznym.

Do komitetu organizacyjnego towarzystwa należą osoby, znane ze swej działalności na polu kulturalnem: pp. dr. D. Chasin, dr. L. Falk, Józef Frydberg, inż. Henryk Goldberg, prof. Feliks Halpern, Grzegorz Itkin, dyr. Helena Kijeńska-Dobkiewicz, dr. Klukow, A. Lekich, Antoni Michałowski, L. Poznański, dr. L. Prybulski, prezes Józef Rozenblat, Bernard Rozental, dyr. Teodor Ryder, Ryterband J., prezes łódzkiego oddziału zw. muz. zaw. Rzeczpltej P., Bolesław Szenk i Józef Waljewski.

Komitet powyższy daje gwarancję pomyślnego rozwoju towarzystwa, które wespół z przewidywanem subsydjum miejskiem, przyczyni się niewątpliwie do zachowania tej zagrożonej w swej egzystencji placówki.

Niska opłata członkowska — 3 zł. miesięcznie — daleko idące przywileje członków, zwłaszcza w postaci wysokiego rabatu (20 proc.) przy nabywaniu biletów na koncerty ŁOF, wreszcie sam cel towarzystwa każą spodziewać się, iż zakreślone przez statut zamierzenia osiągnięte będą w całej pełni.

Zapisy na członków przyjmuje m. ł. Kasa ŁOF. (gmach Filharmonji, oraz udziela tamże wszelkich informacji.







Prenumerata „Republiki" wraz z ilustrowanym dodatkiem niedzielnym „Panorama": w Łodzi 3 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamiejscowa 4 zł. 20 gr. miesięcznie.—Zagranicą 7 zł, 20 miesięczn. Odnoszenie do domu 20 groszy miesięcznie.
„Republika" i „Express Wieczorny" łącznie z odnoszeniem do domu zł. 5.70 mies.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 5 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE 25 gr. za wiersz mil. (na stronie 4 szpalty). NEKROLOGI i NADESŁANE 20 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalty Zaręczynowe i zaślub. po tekście 4 złote. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 6 gr. Poszukiwanie pracy 3 gr. Najmniejsze 50 gr.

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Ołtaszewski.—Czcionkami „Republiki", Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 15.—Redaktor odp. Józef Burman.